

08.12.2019. - Warszawa



Czy historia walki o władzę sprzed ponad trzech i pół tysiąca lat i uwikłanej w ten czas burzliwej miłości potrafią nas jeszcze poruszać? Czy ten temat przypadkiem nie został już przegadany? Mogliśmy tego osobiście doświadczyć, gdy Wanda Skarbińska – Zdrok zaproponowała nam, czyli 56 członkom i sympatykom Koła Zakładowego PTK przy Hucie Aluminium w Koninie, wyprawę do Teatru ROMA na musical „Aida – ponadczasowa historia miłosna”

Na scenie życiodajny Nil stanowiący o potęgę kultury faraonów i gospodarki starożytnego Egiptu będący punktem wyjścia do dalszych podbojów. Egipt to naród silny i władczy, śmiało sięga po sąsiednią Nubię-potrzebuje jej złota i rąk do pracy. Pewnemu sobie i walecznemu Radamesowi [Paweł Pilewczyk] los przynosi z wojny miłość do Aidy [Natalia Piotrowska-Paciorek] - pięknej i dumnej branki. Czy ta nubijska księżniczka i jej śmiertelny wróg mogą się kochać bez poczucia winy, zwłaszcza że Nubia podnosi głowę i wzywa do wojny z Egiptem? No i wybranek może zostać faraonem żeniąc się z zakochaną w nim Amneris [Zofia Nowakowska], przy silnym wsparciu Dżosera [Jan Bzdawka]. I czy to szczęście czy nieszczęście spotkać miłość?

Przekonaliśmy się po raz kolejny, że Teatr ROMA oferuje spektakl z górnej półki, a reżyser Wojciech Kępczyński jest wybitnym znawcą gatunku jakim jest musical. To było fascynujące spotkanie z gwiazdorską muzyką Eltona Johna, z twórcą poetyckiego słowa pisanego najstynniejszych musicali świata Tima Rice'a w pięknym polskim przekładzie Michała Wojnarowskiego. Twórcy sięgnęli też po współpracę ze znanymi polskimi kreatorami dizajnerami –Jagą Kupało, Sergiusza Osmańskiego czy Dorotę Kołodyńską. Scenografia, perfekcjonizm orkiestrowy, ekspresja baletu, głosy wykonawców, chór i nieprzeciętna uroda artystów ...to wszystko spowodowało czarowność przedstawienia. I wierzę w potrzebę miłości, i jej ponadczasowość.



Tekst: Marzena Hampel

Zdjęcia: Marzena Hampel i Karol Mank [z folderu reklamowego ROMA]